

Warszawa, 25.03.2026 r.

O czym przeczytacie w marcowym wydaniu „Vogue Polska” poświęconym ikonom?

W kwietniowym numerze „Vogue Polska” przyglądamy się wielkiemu powrotowi plecionki do świata mody i designu. O emocjach i filmie „Hamnet” rozmawiamy z nominowaną do Oscara kostiumografką Małgosią Turzańską, natomiast aktorka Anna Próchniak zdradza, dlaczego tak chętnie sięga po role przy produkcjach z innej epoki. Analizujemy fenomen koloru roku Pantone, a także zdradzamy kulisy wystawy „Polish Modernism. A Struggle for Beauty”, którą już w kwietniu będzie można podziwiać w Mediolanie.

Plecionka, czyli polskie dobro narodowe

Tematem jednej z sesji okładowych tego numeru jest plecionka. – Plotło się z cienkich gałązek drzew, słomy, która zostawała po żniwach, pasm kory czy igieł sosnowych. W niektórych regionach sięgano nawet po łodygi roślin wodnych – mówi w rozmowie z Basią Czyżewską Łucja Cieślak, współtwórczyni Stowarzyszenia Serfenta, które popularyzowaniem plecionki zajmuje się od 18 lat. Kojarzona z tradycyjnym rzemiosłem plecionka miała przede wszystkim spełniać się użytkowo. Dzisiaj powraca nie tylko do świata designu, lecz również mody z nową siłą, co widać w sesji okładowej kwietniowego wydania „Vogue Polska”, w której plecionce partneruje modelka Angelika Wierzbicka.

Małgorzata Turzańska i Anna Próchniak bohaterkami kwietniowego wydania „Vogue Polska”

– Ja noszę swoje emocje bardzo płytko, mam do nich dostęp, nie potrzebuję takiego filmu, żeby się otworzyć. Ale dla ludzi, którzy chowają emocje gdzieś głęboko, film, teatr czy muzyka bywają bardzo pomocne. Dzięki sztuce możemy włożyć swoje cierpienie w czyjąś historię i w ten sposób się oczyścić – mówi w rozmowie z Mają von Horn Małgosia Turzańska. Kostiumografki nominowanej do Oscara za pracę przy filmie „Hamnet” na czerwonym dywanie nie sposób pomylić z nikim innym, głównie dzięki charakterystycznej fryzurze – wysoko upiętym, luźnym koku z ufarbowanych na niemal czerwono włosów.

Role przy produkcjach z innej epoki chętnie wybiera Anna Próchniak. Znana widzom z „Miasta 44” w reżyserii Jana Komasy, polska aktorka od lat gra na zmianę w kraju i za granicą. Jej najnowszy projekt? Francuski film Xaviera Giannolego „Les rayons et les ombres”, którego akcja rozgrywa się w Paryżu pod nazistowską okupacją. By dostać angaż do zagranicznego filmu, trzeba często przejść wieloetapowy proces self-tape’ów, spotkań na Zoomie, chemistry reads z potencjalnymi partnerami z planu. – Większość aktorów tego nie lubi. Rozumiem to, ale ja nie mam z tym większego problemu. Może dlatego, że nigdy nie bałam się źle wypaść – zdradza aktorka w rozmowie z Anną Koniecznyńską.

Architektka Zofia Wyganowska oraz fenomen koloru roku 2026 Pantone Cloud Dancer

Kamila Wagner odwiedza architektkę Zofię Wyganowską w jej warszawskim mieszkaniu: – Niczego już właściwie nie potrzebuję, z biegiem lat stałam się bardziej rozważna i trudniejsza do zadowolenia. Nie akceptuję przedmiotów i ubrań, które są wyłącznie praktyczne. Szukam takich, które będą też szlachetne i piękne – mówi Wyganowska, która w rozmowie opowiedziała o swoim nowym hobby – warsztatach dziewiarskich, przeładowanych wnętrzach, w których się wychowywała, a także podejściu do przestrzeni i projektowania, które bardzo się zmieniło na przestrzeni lat.

W kwietniowym wydaniu szefowa działu magazyn analizuje także, na czym polega fenomen koloru roku 2026 Pantone. Po raz pierwszy od 26 lat wytypowano na niego biel, a dokładnie odcień Cloud Dancer: – W modzie biel to kolor idei, twórczego początku, kolektywnej pracy rąk. Biel jest pochwałą prostoty, dobrych rzemieślniczych tradycji, bazą, na której można budować – pisze Kamila Wagner i podkreśla, że dzięki Cloud Dancer projektanci w tym sezonie skupili się na sylwetce i konstrukcji,

której nie da się ukryć pod kolorem czy wzorem. Czyżby kolor roku miał nam przynieść ulgę w przebodźcowanej rzeczywistości, w której przyszło nam żyć i tworzyć?

Charakterystyka nowego romantyzmu oraz tygodnie mody w Budapeszcie, Tbilisi i Bukareszcie

Jesteśmy spragnieni prawdziwej miłości. Tak twierdzi Google, według którego wyszukiwanie słowa „romance” na początku 2026 roku wzrosło rok do roku o 27 proc., oraz Kara Becker, która na łamach kwietniowego wydania „Vogue Polska” analizuje zjawisko nowego romantyzmu. Powrót do świata doświadczeń emocji i natury widać było w sezonie wiosna-lato 2026 oraz jesień-zima 2026 w kolekcji Jonathana Andersona dla Diora, Chemeny Kamali dla Chloé, Simone Rochy, Erdema czy Richarda Quinna.

W nowym numerze przyglądamy się także tygodniom mody w Budapeszcie, Tbilisi i Bukareszcie, bo tygodnie mody to nie tylko pokazy, lecz także sposób realizacji celów strategicznych, politycznych, PR-owych. Polska wciąż szuka własnej drogi, o czym przeczytacie w tekście Arka Zagaty.

Wystawa Fundacji Visteria „Polish Modernism. A Struggle for Beauty”

Po sukcesie wystawy „Romantyczny brutalizm. Podróż w głąb polskiego rzemiosła i dizajnu” Fundacja Visteria powraca na Design Week w Mediolanie tym razem z opowieścią o polskim modernizmie – Polski modernizm był zawsze czymś więcej niż stylem. Był tęsknotą za byciem w głównym nurcie europejskiej sztuki i architektury – za rozmową, z której przez historię byliśmy zbyt często wykluczani – mówi Katarzyna Jordan, założycielka i prezeska Fundacji Visteria. Kuratorkami wystawy „Polish Modernism. A Struggle for Beauty” są Federica Sala i Anna Maga, natomiast projektantką – Zofia Wyganowska.

Numer „Vogue Polska” na kwiecień 2026 roku będzie dostępny od 26 marca. Do kupienia w salonach prasowych, online i z wygodną dostawą do domu.

Kontakt dla mediów:

*Barbara Dobrzańska
Marketing and PR Junior Manager
b.dobrzanska@vogue.pl*

*Szymon Machnikowski
Dyrektor Marketingu i PR
s.machnikowski@vogue.pl*